

Sygn. akt I ACa 423/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel (spr.) SO del. Karolina Sarzyńska
Protokolant:	stażysta Alicja Onichimowska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 29 marca 2018 r., sygn. akt XV C 845/13

I/ zmienia zaskarżony wyrok w:

- a) punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) na rzecz powoda R. P. dalszą kwotę 4.893,34 zł (cztery tysiące osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote i trzydzieści cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 maja 2012r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i oddała powództwo w pozostałym zakresie;
- b) w punkcie 3. (trzecim) w ten tylko sposób, że kwotę 1063,80 zł zastępuje kwotą 1308 (jeden tysiąc trzysta osiem) zł, a kwotę 609.42 zł kwotą 840 (osiemset czterdzieści) zł;
- c) w punkcie 4. (czwartym) w ten tylko sposób, że kwotę 1921,36 zł zastępuje kwotą 1.534,13 zł (jeden tysiąc pięćset trzydzieści cztery złote i trzynaście groszy), a kwotę 180,13 zł zastępuje kwotą 213,60 zł (dwieście trzynaście złotych i sześćdziesiąt groszy) ;

d) w punkcie 6. (szóstym) w ten tylko sposób, że kwotę 64,72 zł zastępuje kwotą 86,40 zł (osiemdziesiąt sześć złotych i czterdzieści groszy);

II/ oddała apelację w pozostałym zakresie;

III/ zasądza od powoda R. P. na rzecz pozwanego (...) kwotę 3.240 (trzy tysiące dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Karolina Sarzyńska SSA Dorota Gierczak SSA Zbigniew Merchel

I ACa 423/18

UZASADNIENIE

Powód R. P. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) kwoty 90.748,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według spisu kosztów lub norm przepisanych. Pismem procesowym z dnia 15 września 2015 roku powód zmodyfikował żądanie pozwu w zakresie odsetek w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 90.748,06 zł od dnia 13 maja 2012 roku do dnia zapłaty, wskazując, iż termin początkowy liczenia odsetek ustalił po upływie 30-dniowego terminu od dnia zawiadomienia pozwanego o szkodzie, o którym mowa w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jako że powód zgłosił pozwanemu szkodę pismem z dnia 13 lipca 2012 roku.

Roszczenie swe powód opierał na żądaniu naprawienia szkody rzeczowej zaistniałej w dniu 29 marca 2012 roku w B.(Republika Federalna Niemiec) polegającej na uszkodzeniu jego samochodu M. (...) o nr rej. (...). Powód domagał się zapłaty kwoty tytułem kosztów niezbędnych do naprawy uszkodzonej rzeczy, którą wyliczył metodą kosztorysową na kwotę 90.748,06 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według spisu lub norm przepisanych. Pozwany kwestionował okoliczności powstania szkody oraz rozmiar i wysokość szkody w pojeździe powoda. Dodatkowo zarzucił pozwany brak legitymacji procesowej do występowania z powództwem w sprawie. Podnosił nadto, że skoro do szkody doszło na terenie Republiki Federalnej Niemiec, tym samym rozliczenie kosztów naprawy winno być rozpatrywane na gruncie ustawodawstwa kraju miejsca powstania szkody. Zgodnie z par. 249 ust. 2 niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB), poszkodowany zamiast restytucji naturalnej może żądać zapłaty kwoty pieniężnej. Jednakże, w przypadku faktycznej naprawy pojazdu i poniesieniu konkretnych kosztów uzasadnione jest ich wyrównanie przez ubezpieczyciela z pominięciem wartości kosztorysowej, które mają charakter abstrakcyjny, a ich uwzględnienie doprowadziłoby do wzbogacenia poszkodowanego. W przypadku żądania zapłaty kwoty pieniężnej, podatek jest należny jedynie w sytuacji udokumentowania faktycznego poniesienia przez poszkodowanego kosztów naprawy. Wskazał pozwany, że powód w toku likwidacji szkody nie przedstawił żadnych rachunków lub faktur z serwisu dokumentujących faktycznie poniesione koszty naprawy pojazdu, a tym samym powodowi przysługuje jedynie roszczenie w kwocie netto, bez uwzględnienia w kosztach naprawy kwoty podatku VAT.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2018 r. zasądził od pozwanego (...) na rzecz powoda R. P. kwotę 21 275,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 29 marca 2012 roku na terenie Republiki Federalnej Niemiec, w miejscowości B., przy ulicy (...), doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki M. (...) o nr

rej. (...). Podczas kolizji pojazd powoda kierowany był przez E. C., zaś sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem marki R. o nr rej. (...) S. B.. Kierujący samochodem dostawczym nieprawidłowo włączając się do ruchu (wjeżdżając z miejsca zatrzymania na ulicę tyłem pojazdu) uderzył w prawa stronę samochodu powoda, który z kolei uderzył w zaparkowane po drugiej stronie ulicy w samochód V. o nr rej. (...), a następnie w samochód T. o nr rej. (...). Ze zdarzenia został sporządzony przez policję protokół wypadku. W wyniku wypadku w samochodzie powoda doszło do uszkodzenia: błotnika lewego przedniego, drzwi przednich i tylnych lewych, wgniecenia błotnika tylnego lewego, uszkodzenia listwy drzwi, stopnia lewego oraz zarysowane zostały alufelgi, jak również z prawej strony pojazdu został uszkodzony zderzak przedni, błotnik przedni prawy, przedni reflektor i opona.

W dniu wypadku powód był leasingobiorcą samochodu M., który użytkował od 2008 roku. Samochód ten nie stanowił środka trwałego działalności gospodarczej powoda. Powód nabył pojazd na własność od leasingodawcy (...) S.A. w dniu 1 kwietnia 2012 roku. Powód zgłosił leasingodawcy wypadek, jednakże firma leasingowa nie występowała o wypłatę odszkodowania, bo termin wykupu pojazdu zbiegł się z wypadkiem. Powód w dniu 3 kwietnia 2012 roku zawarł z leasingodawcą umowę przelewu wierzytelności obejmującą wierzytelności z tytułu odszkodowania, wynikające z umowy ubezpieczenia OC sprawy wypadku z dnia 29 marca 2012 roku.

Po wypadku samochód powoda został naprawiony przez E. C. w warsztacie R. M. przy użyciu części pochodzących z rynku wtórnego, zakupionych poprzez portal internetowy Allegro.pl, przy czym cała naprawa trwała około 2 miesięcy. Powód nie przedłożył żadnych faktur, rachunków oraz dowodów zapłaty za zakupione części. E. C., z racji powiązań z rodziną powoda, naprawił samochód bez wynagrodzenia.

Poza tym sąd I instancji ustalił, że samochód powoda przed dniem 29 marca 2012 roku był uszkodzony w wypadku z dnia 30 sierpnia 2010 roku, w związku, z którym (...) S.A. wypłaciło odszkodowanie za szkodę w pojeździe w kwocie 56.447,64 zł. Uległ także wypadkowi w dniu 16 marca 2011 roku w związku, z którym (...) S.A. (...) wypłaciło odszkodowanie za szkodę w pojeździe w kwotach 9.394,73 zł i 40.846,67 zł. W wypadku w dniu 16 marca 2011 roku uszkodzeniu uległ tylny prawy zderzak samochodu. Uszkodzenie to nie zostało naprawione i jest tożsame z uszkodzeniem widocznym w dokumentacji fotograficznej wykonanej po wypadku w dniu 29 marca 2012 roku.

Koszt naprawy uszkodzeń samochodu powoda będących wynikiem wypadku z dnia 29 marca 2012 roku, przy założeniu przeprowadzenia naprawy uszkodzeń drzwi i błotników przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany i z pominięciem uszkodzenia prawego tylnego zderzaka w wyniku wypadku w dniu 16 marca 2011 roku oraz poddaniu felg renowacji i przy użyciu części zakupionych na rynku wtórnym wyniósł 26.169,06 zł brutto, to jest 21.275,66 zł netto.

W chwili spowodowania kolizji samochód sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC przez pozwanego ubezpieczyciela. Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2013 roku E. C. dokonał zgłoszenia pozwanemu wypadku z dnia 29 marca 2012 roku oraz szkody w pojeździe powoda. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, kwestionując swoją odpowiedzialność za uszkodzenia pojazdu powoda.

Ustaień tych sąd dokonał w oparciu o złożone dokumenty oraz dowody osobowe. Jednak zasadnicze ustalenia, co do zaistniałej szkody jej rozmiaru jak kosztów naprawy samochodu sąd I instancji dokonał na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i kalkulacji warsztatowej napraw pojazdów P. K.. Biegły wskazał, że uszkodzonych elementów obłachowania nadwozia nie wymieniono na nowe. Biegły też wskazał, że z analizy kosztorysu złożonego do akt przez powoda zbieżnego z opisem i kosztorysem rzeczoznawcy niemieckiego wynika, że lakierowaniu podlegała tylko część uszkodzeń. Z dokumentacji fotograficznej wynika, że błotnik przedni prawy nie był wymieniany i polakierowano jedynie jego powierzchnię zewnętrzną. Błotnik nie został wymieniony – jego deformacje zostały wyklepane. Dokumentacja fotograficzna uszkodzeń kół nie pozwala na wykazanie merytorycznej konieczności wymiany felg wraz z oponami. Biegły zakwestionował kwalifikację dachu i dachu panoramicznego do wymiany. Nie można, bowiem ustalić jak w ogóle mogło dojść do uszkodzeń dachu.

Wobec rozbieżności pomiędzy przedstawionym przez powoda przy pozwie kosztorysem i kosztorysem rzeczoznawcy niemieckiego, a materiałem osobowym i analizą dokonaną przez biegłego, biegły określił koszty naprawy w dwóch wersjach.

Koszt naprawy uszkodzeń samochodu powoda przy założeniu wymiany części według wyszczególnienia zawartego w kosztorysie powoda i według cen aktualnych na terenie Polski w dacie powstania szkody wynosi 96.408,17 zł brutto, 78.380,63 zł netto. Natomiast koszt naprawy przy założeniu przeprowadzenia naprawy uszkodzeń drzwi i błotników przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany i z pominięciem hipotetycznych uszkodzeń dachu pojazdu i poddaniu felg renowacji, wyniósł 27.293,24 zł brutto, 22.189,63 zł netto. Opinię biegłego P. K. Sąd uznał za wiarygodne i całkowicie przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec tych ustaleń sąd I instancji uznał roszczenie powoda jedynie za częściowo zasadne. Jeśli chodzi o podstawę odpowiedzialności to sąd I instancji wskazał, że do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego został uszkodzony samochód powoda doszło na terenie Republiki Federalnej Niemiec. Zgodnie z przepisem art. 34 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe, prawo właściwe dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych określa Konwencja o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzona w Hadze dnia 4 maja 1971 roku (Dz. U. z 2003 roku nr 63, poz. 585). Rzeczypospolita Polska jest stroną tej Konwencji od dnia 28 maja 2002 roku. Od dnia 1 maja 2004 roku Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Dlatego rozważenia wymaga stosowanie rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 roku dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”). Zgodnie z art. 28 ust. 1 rozporządzenia, nie uchybia ono stosowaniu konwencji międzynarodowych, których stronami, w chwili przyjęcia niniejszego rozporządzenia, jest jedno lub kilka państw członkowskich, a które ustanawiają normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań pozaumownych. Zatem Sąd polski rozpoznający tę sprawę stosować będzie przepisy Konwencji. Zasadę te odzwierciedla przepis art. 34 p.p.m. Konwencja z dnia 4 maja 1971 roku określa prawo właściwe dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych, niezależnie od rodzaju postępowania, w którym dochodzi się tej odpowiedzialności. Prawem właściwym jest prawo wewnętrzne państwa, w którym nastąpił wypadek (art. 3). Niezależnie od prawa właściwego przy określaniu odpowiedzialności bierze się pod uwagę przepisy o bezpieczeństwie ruchu na drogach obowiązujące w miejscu i czasie wypadku (art. 7). Prawo właściwe określa w szczególności: 1) przesłanki i zakres odpowiedzialności; 2) podstawy zwolnienia od odpowiedzialności, ograniczenie odpowiedzialności oraz podział odpowiedzialności; 3) istnienie oraz rodzaj obrażeń ciała lub szkody, za które należy się odszkodowanie; 4) rodzaj oraz zakres szkód; 5) cesję i dziedziczenie prawa do odszkodowania; 6) osoby poszkodowane i uprawnione do odszkodowania; 7) odpowiedzialność przełożonego za czyny podwładnego oraz pracodawcy za czyny pracownika; 8) przedawnienie i prekluzję, łącznie z zasadami dotyczącymi początku biegu przedawnienia lub prekluzji, oraz przerwy lub zawieszenia biegu (art. 8). Osoby, które doznały obrażeń ciała lub szkody, mają prawo do wystąpienia z roszczeniem bezpośrednio do ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej, jeżeli takie uprawnienie przyznaje im prawo właściwe na podstawie artykułów 3, 4 lub 5 (art. 9 in principio).

Ponieważ wypadek nastąpił na terenie Republiki Federalnej Niemiec zastosowanie znajdą przepisy obowiązujące w tym państwie. Powód swoje roszczenie wywiódł bezpośrednio przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi, co ostatecznie nie było kwestionowane. Zgodnie z przepisem par. 249 ust. 2 Kodeksu cywilnego (BGB) jeżeli w przypadkach okaleczenia ciała lub uszkodzenia rzeczy należne jest naprawienie szkody, wierzyciel może zamiast przywrócenia do stanu poprzedniego zażądać kwoty pieniędzy. W przypadku uszkodzenia rzeczy wymagana kwota zawiera w sobie podatek VAT tylko jeżeli i o ile faktycznie został on poniesiony. Zgodnie z przepisem par. 823 (1) tego kodeksu, kto rozmyślnie lub z niedbalstwa narusza bezprawnie życie, ciało, zdrowie, wolność, własność lub inne prawo drugiego, jest obowiązany wynagrodzić mu szkodę stad powstającą.

Jak wskazał sąd I instancji z poczynionych ustaleń wynika, że uszkodzony samochód był oglądany przez niemieckiego rzeczoznawcę, który sporządził kosztorys naprawy, ale powód nie naprawił go w Niemczech. Uszkodzonym samochodem E. C. wrócił do Polski, gdzie w warsztacie R. M., przez okres około dwóch miesięcy, naprawiał go samodzielnie. Powód nie korzystał z żadnych usług serwisu firmowego M.. Nie przedstawił żadnych rachunków

i faktur na zakup części. W tym miejscu wskazać należy, że jeżeli E. C. dokonywał zakupów części na portalu Allegro, to możliwym jest uzyskanie od operatora tego portalu danych dotyczących zakupów dokonywanych za jego pośrednictwem. W ocenie Sądu, powód nie wykazał, aby poniósł koszt naprawy w kwocie dochodzonej pozwem, a nawet w kwocie 70.000,00 zł wskazywanej przez świadka C.. Zdaniem Sądu, zakres naprawy wynika z ustaleń biegłego K. poczynionych w kosztorysie skorygowanym – wersja II i wynosi 21.275,66 zł. Powód nie wykazał, aby uiścił podatek VAT, a zatem nie należy mu się kwota brutto 26.169,06 zł. Z opinii biegłego wynika bowiem, że naprawa uszkodzeń drzwi i błotników została dokonana przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany. Pominęto także uszkodzenia prawego tylnego zderzaka w wyniku wypadku w dniu 16 marca 2011 roku, nieuzasadnioną zdaniem biegłego wymianę dachu i dachu panoramicznego oraz wymianę felg i opon, które zostały poddane tylko renowacji. Uwzględniono także zakup części używanych zakupionych na rynku wtórnym.

Mając na względzie tak poczynione ustalenia i rozważania, w punkcie 1 wyroku, zasądzone na rzecz powoda kwotę 21.275,66 zł, o czym orzeczono na podstawie przepisów par. 249 ust. 2 i 823 (1) Kodeksu cywilnego (BGB) oraz par. 100 i 115 niemieckiej ustawy ubezpieczeniowej. Powód domagał się odsetek za opóźnienie ostatecznie od dnia 13 maja 2012 roku wskazując, że zgłoszenia szkody dokonał w dniu 13 kwietnia 2012 roku, co wynika z akt szkody oraz pisma k. 290 akt. Pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia, dlatego powodowi przysługują odsetki ustawowe i odsetki za opóźnienie zgodnie ze zgłoszonym żądaniem. W punkcie 2 wyroku na podstawie tych samych przepisów stosowanych, a contrario powództwo, jako bezzasadne, zostało oddalone w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono w punktach 3-6 wyroku na podstawie przepisów art. 108 § 1 k.p.c., 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Powód wygrał sprawę w 23,44%, a pozwany w 76,56% i w takiej też proporcji rozliczono między stronami koszty procesu.

W punkcie 3 wyroku zasądzone na rzecz powoda kwotę 1.063,89 zł tytułem opłaty od uwzględnionego powództwa oraz kwotę 609,42 zł tytułem kosztów opinii biegłego. Łączne koszty opinii biegłego wyniosły 2.599,51 zł. Powód uiścił zaliczkę w kwocie 3.000,00 zł. Na powoda przypadły koszty biegłego w kwocie 1.990,18 zł, a na pozwanego w kwocie 609,42 zł, którą to kwotę pozwany powinien zwrócić powodowi. O zwrocie powodowi nadpłaconej zaliczki w kwocie 400,49 zł orzeczono w punkcie 5 wyroku.

W punkcie 4 wyroku zasądzone od powoda dla pozwanego kwotę 1.921,36 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (dla powoda $3.617,00 \text{ zł} \times 0,2344 = 847,82 \text{ zł}$; dla pozwanego $3.617,00 \text{ zł} \times 0,7656 = 2.769,18 \text{ zł}$; różnica 1.921,36 zł). Zasądzone także 180,13 zł tytułem kosztów przesłuchania świadka S. B., na który to cel pozwany uiścił zaliczkę 300 zł ($300,00 \text{ zł} \times 0,7656 \text{ zł}$). O zwrocie pozwanemu nadpłaconej zaliczki 64,72 zł orzeczono w punkcie 6 wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XV C 845/13 złożył powód, który zaskarżał go w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 69.472,40 zł z tytułu odszkodowania (pkt II wyroku), ponadto, zaskarżał go w odpowiednim zakresie koszty procesu zawarte w treści pkt III i IV wyroku.

Orzeczeniu temu apelant zarzucał:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na:

a) dokonaniu interpretacji pojęcia „szkoda” rozumianego wyłącznie jako uszczerbek majątkowy, który został już przez poszkodowanego samodzielnie pokryty, wbrew treści przywołanych wyżej przepisów i ugruntowanej obowiązującej linii orzecznictwa sądowego, a także doktryny prawniczej, co doprowadziło do przyjęcia w niniejszej sprawie odosobnionego rozumienia pojęcia „szkoda” i spowodowało wadliwe merytorycznie ustalenie jakoby powód nie poniósł szkody w postaci równowartości kosztów niezbędnych do przywrócenia stanowiącego jego własność samochodu do stanu przed kolizją;

- a) nie respektowaniu zasady pełnej kompensaty szkody;
- b) nieuwzględnieniu przez sąd I instancji ugruntowanego w orzecznictwie i doktrynie poglądu, że szkoda majątkowa powstaje w chwili zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 361 § 2 k.c.;
- c) nieuwzględnieniu, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy (i jakim kosztem to uczynił) i czy w ogóle zamierza ją naprawić;
- d) nieuwzględnieniu, że szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz prognozowana (szacunkowa) wysokość tych wydatków;
- e) nieuwzględnieniu, że szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie;
- f) nieuwzględnieniu, że zakład ubezpieczeń nie jest uprawniony do uzależnienia wypłaty odszkodowania od przedłożenia przez poszkodowanego faktur bądź rachunków za naprawę pojazdu;
- g) nieuwzględnieniu, że odszkodowanie za naprawę obejmuje należny podatek VAT, w przypadku kiedy poszkodowany nie miał możliwości odliczenia tego podatku;
- h) nieuwzględnieniu, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania;
- i) nieuwzględnieniu, że cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług.

II. Naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dotyczącego ustalania wysokości poniesionej przez powoda szkody, polegające na:

- nie uwzględnieniu pierwszego wariantu opinii biegłego sądowego, zgodnie z którym biegły dokonał wyliczenia szkody na dzień jej powstania zgodnie z zasadami ustalania wysokości odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych;

- błędnym przyjęciu, że rachunki lub faktury VAT za naprawę są decydujące dla ustalenia wysokości kosztów naprawy;

- pominięciu, że brak rachunków lub faktur za naprawę nie może w żadnym wypadku pozbawiać poszkodowanego prawa do odszkodowania.

a) art. 6 k.c. w zw. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez sąd I instancji, że:

- powód nie udowodnił poniesienia szkody w rozmiarze dochodzonym pozwem, bowiem nie wykazał rzeczywiście poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy, podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na właściwe

- ustalenie rozmiaru doznanej przez poszkodowanego szkody (opinia biegłego w sprawie - wariant I);

- pominięcie przez sąd I instancji, że poszkodowany nie ma obowiązku - w sytuacji, gdy zakres koniecznych napraw był bezsporny, a naprawa została wykonana - wskazywania faktycznie poniesionych kosztów i de facto obciążenie strony powodowej obowiązkiem wykazania poniesionych kosztów za naprawę pojazdu w postaci faktur VAT lub rachunków.

We wnioskach apelant wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo (pkt II) przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo (ponad kwotę 21.275,66 zł) złotych kwoty 69.472,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zmianę zaskarżonego wyroku (pkt III i IV) przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, wg norm przepisanych, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, wg norm przepisanych, ewentualnie w przypadku nie rozpatrzenia sprawy co do meritum przez sąd II instancji, wnosił o uchylene wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd odwoławczy w obecnie obowiązującym systemie apelacyjnym jest przede wszystkim sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym. Konsekwencją tego stwierdzenia jest możliwość (konieczność) rozpoznania przezeń sprawy na nowo. Wymaga podkreślenia też, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji może mieć miejsce wyjątkowo. Stosując zasadę tzw. apelacji pełnej należy stwierdzić, że obowiązkiem Sądu Apelacyjnego nie jest rozpoznanie samej apelacji lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia. Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 49/07 (OSN z 2008r., nr 6, poz. 55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Dalej należy wskazać, że sąd odwoławczy ma nie tylko prawo, ale i obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jednakże w sytuacji, gdy sąd ten podziela dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, może ograniczyć się do ich zaaprobowania i przyjęcia za własne, co czyni zadość powyższemu obowiązkowi. Mając na uwadze ekonomikę procesową, sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego z pewnymi modyfikacjami o czym w dalszej części uzasadnienia. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń zaakceptowanych, jak i oceny prawnej dokonanej przez sąd I instancji, czyniąc je integralną częścią uzasadnienia, co czyni ich powtarzanie w dalszej części uzasadnienia zbędnym.

W wywiedzonej apelacji skarżący zarzucił zarówno naruszenie przez sąd I instancji przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego. W sytuacji, w której skarżący podważa zasadność zaskarżonego orzeczenia, powołując się zarówno na naruszenie prawa materialnego, jak i przepisów procedury, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Niezasadny był zarzut apelującego co do naruszenia przez sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dotyczącego ustalania wysokości poniesionej przez powoda szkody, polegające na nie uwzględnieniu pierwszego

wariantu opinii biegłego sądowego, zgodnie z którym biegły dokonał wyliczenia szkody na dzień jej powstania zgodnie z zasadami ustalania wysokości odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych.

Należy wskazać, że biegły sądowy na potrzeby niniejszego procesu sporządził opinię, w której wyczerpująco odpowiedział na postawione mu pytania, przedstawił jej uzasadnienie oraz sformułował logiczne i weryfikowalne w świetle uzasadnienia opinii oraz wiedzy powszechnej katagoryczne wnioski. Jego wywód jest jasny i logiczny, a zawarte w nich wnioski nie budzą zastrzeżeń, gdyż opinia, została sporządzona fachowo, rzetelnie i poparta była prawidłową analizą zebranego materiału dowodowego. Istotnym jest, że warianty opinii wynikały z metodologii naprawienia szkody, tj. czy wyceniał on rzeczywistą szkodę, która została naprawiona, czy też hipotetyczną naprawę szkody i przy założeniu, że zaistniały te uszkodzenia w przedmiotowym pojeździe wskazane w kosztorysie w oparciu, o który powód dochodził roszczenia. Wbrew stanowisku apelanta zakres koniecznych napraw nie był, jak wywodził bezsporny. Jak ustalił sąd I instancji w wyniku wypadku w samochodzie doszło do uszkodzenia błotnika lewego przedniego, drzwi przednich i tylnych lewych, wgniecenia błotnika tylnego lewego, uszkodzenia listwy drzwi, stopnia lewego oraz zarysowane zostały alufelgi, jak również z prawej strony pojazdu został uszkodzony zderzak przedni, błotnik przedni prawy, przedni reflektor i opona. Tak, więc taki zakres szkody determinował obowiązek jej naprawienia.

Niezasadny był wobec tego też zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez sąd I instancji, że powód nie udowodnił poniesienia szkody w rozmiarze dochodzonym pozwem, bowiem nie wykazał rzeczywiście poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy.

W tym miejscu, wyprzedzając odnoszenie się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że wadliwie strona skarżąca odwoływała się do regulacji art. 361 k.c. i wypracowanego na jego tle polskiego orzecznictwa. Prawidłowo przyjął sąd I instancji, że w niniejszej sprawie zakres naprawienia szkody należało oceniać na podstawie art. 249 zd. 2 (a nie jak wadliwie wskazano ust. 2) kodeksu cywilnego niemieckiego (BGB). Przepis ten stanowi, że jeżeli ma nastąpić wynagrodzenie szkody za uszkodzenie rzeczy to wierzyciel może zamiast przywrócenia stanu poprzedniego żądać kwoty pieniężnej, jaka w tym celu jest potrzebna. Przekładając to na realia niniejszej sprawy powód winien był wykazać, jakie byłyby koszty naprawy przy zaistniałych uszkodzeniach, jakie zostały ustalone przez sąd. Tymczasem niesporne było, że samochód został naprawiony przez E. C. w warsztacie R. M. Przy naprawie nie korzystano z żadnych usług serwisu firmowego M.. Nie przedstawił powód żadnych rachunków i faktur na zakup części. Przy naprawie miano wykorzystać części zakupione na portalu Allegro, ale dowodów tych zakupów również nie przedstawiono. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie, więc przyjął sąd I instancji, że powód nie wykazał, aby poniósł koszt naprawy w kwocie dochodzonej pozwem, tj. takie, jakie należałoby ponieść by naprawić szkodę w podjeździe.

Nie ulega jednak wątpliwości, że powód przywrócił samochód do stanu sprzed uszkodzenia, a więc do stanu poprzedniego i koszt tego przywrócenia winien mu być zrekompensowany. Z opinii biegłego wynika, że powód dokonał naprawy uszkodzeń drzwi i błotników - dokonano tego przez wyklepanie nierówności i wgnieceń bez ich wymiany oraz lakierowanie. Zasadnie w wycenie naprawy pominięto uszkodzenia prawego tylnego zderzaka powstałe w wyniku wypadku w dniu 16 marca 2011 roku, nieuzasadnioną zdaniem biegłego wymianę dachu i dachu panoramicznego oraz wymianę felg i opon, które zostały poddane tylko renowacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zakres dokonanej naprawy wynika z ustaleń biegłego K. poczynionych w kosztorysie skorygowanym – wersja II i wynosi 21.275,66 zł (netto) oraz 26.169,06 zł (brutto).

W tym miejscu należy rozstrzygnąć kwestię podatku VAT, którego sąd I instancji w zasądzonej kwocie nie uwzględnił.

Kwestia doliczania podatku od towarów i usług (skrótowo VAT) budzi spore wątpliwości, tak w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE), jak o orzecznictwie Sądu Najwyższego, czy też Naczelnego Sądu administracyjnego.

Było poza sporem, że naprawa szkody następowała w Polsce. Powód zakupywał części, które następnie montował w zamian uszkodzonych i dokonywał tego, jako osoba fizyczna, a nie podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Miernikiem wysokości szkody polegającej na zastąpieniu zniszczonych rzeczy jest niewątpliwie cena zakupu takich części, która jest określana zgodnie art. 3 ust 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług,

a więc obejmująca podatek VAT. Powód – poszkodowany nie był tu podatnikiem podatku VAT i nie mógł obniżyć ceny nabycia o należny podatek naliczonego przy nabyciu rzeczy mającej zastąpić rzecz zniszczoną. To doprowadziło sąd II instancji do wniosku, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego niebędącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, powinno w takiej sytuacji obejmować mieszczący się w tych cenach podatek VAT.

Tak, więc za zasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut powoda, że w tej sytuacji należy mu się kwota brutto 26.169,06 zł. Stąd zmiana w części zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. - co do punktu 2 w zakresie kwoty podatku VAT – zasądzone dalszą kwotę 4.893,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Natomiast w pozostałym zakresie apelacja była niezasadna i została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku).

Zmiana rozstrzygnięcia w zakresie żądania głównego oddziaływała na rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania I instancyjnego. Po korekcie dokonanej przez sąd II instancji powód ostatecznie wygrał sprawę w I instancji w 28,8%, a pozwany w 71,2 %. To przełożyło się na wyliczenie innych kwot zasądzonych w punktach 3, 4 i 6 (przy niezmienionych danych bazowych, jakie w swym uzasadnieniu wskazał sąd I instancji).

W zakresie postępowania apelacyjnego, to powód wygrał je jedynie w 7%, a pozwany w 93%. Koszty powoda wyniosły - 3475 zł opłata od pozwu, 4050 zł koszty zastępstwa procesowego – razem 7525zł X, 7% co daje 527 zł. Koszty pozwanego to 4050 zł kosztów zastępstwa procesowego X, 93% co daje 3767 zł. Rozliczając poniesione w tym postępowaniu koszty między stronami, przy uwzględnieniu zasady wyniku procesu i po dokonaniu kompensaty tych kosztów, sąd II instancji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 13ust. 1 w zw. z art. 18 ust.2 u.k.s.c. i stosownymi rozporządzeniami regulującymi koszty zastępstwa procesowego, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.240 zł.

SSA Dorota Gierczak SSA Zbigniew Merchel SSO Karolina Sarzyńska